

Relacja z dostarczenia paczek

Pana Marka nie było w domu, stale znajduje się w zakładzie opieki medycznej. Na samym początku pani Patrycja była bardzo zaskoczona ilością i rozmiarem paczek, poczuła się troszkę niezręcznie. Po chwili dołączył do nas Kamil, po nim także było widoczne zdziwienie. Zabraliśmy się do rozpakowywania paczek. Z każdą kolejną było widać zachwyt pani Patrycji. Największe wrażenie wywarły na niej komplety pościeli, ogromna ilość środków do pielęgnacji pana Marka i piżamy dla niego. Byli bardzo szczęśliwi, widząc wiele produktów spożywczych oraz środków czystości tak dobrej jakości. Pani Patrycja zachwyciła się na widok drabinki rehabilitacyjnej dla męża. Po wypakowaniu części z paczek poinformowałem rodzinę, że Państwo znaleźli dla Kamila korepetytora – odpowiedź czy skorzystają uzyskam niebawem. Byli przeszczęśliwi i bardzo wdzięczni pomimo zakłopotania. Bardzo Państwu dziękowali!

Co do dwóch paczek pod choinkę na wigilię – przypomniałem sobie o tym dopiero po otwarciu przez rodzinę jednej z nich (moja wina, przepraszam!). Jednak druga będzie wiernie czekać do 24 grudnia.

Kilka słów ode mnie – wolontariusza

Jeśli chodzi o korepetytora, rodzina da znać czy będzie potrzebna taka pomoc na początku stycznia.

Byłem na spotkaniu z rodziną kilka dni temu. Drabinka rehabilitacyjna bardzo się przydaje, jak to ujęła pani Patrycja „mąż zasuwa już na niej” i uznała, że naprawdę pomaga. Kilkoma opakowaniami pampersów pani Patrycja podzieliła się z pacjentami w zakładzie opieki medycznej męża – uznała, że chce się podzielić, gdyż oni też nie są w łatwej sytuacji życiowej. Rzeczy w paczkach było tak dużo, że pani Patrycja nie pomieściła ich wszystkich, więc część leży np. na szafach – aż tak dużą pomoc Państwo przekazali! Pani Patrycja podczas spotkania ponownie bardzo dziękowała i nie wiedziała, jak się odwdzińczyć. Podziękowania od rodziny znajdują się w przekazanych przeze mnie kartkach świątecznych z życzeniami.

Bardzo Państwu dziękuję za współpracę i przekazaną Rodzinie pomoc! Jestem pewien, że paczki bardzo ją odciążą. Z Rodziną zawsze bardzo miło się rozmawia, dwa razy nawet odwiedziłem ich poza Paczką. Zawsze było o czym posłuchać, gdyż rodzina stara się skupiać na pozytywach w życiu.

Paczka była świetnie przez Państwa zorganizowana, a każdy element przemyślany. Dziękuję za okazane zaangażowanie! Życzę Państwu z całego serca wesołych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego najlepszego w nowym roku!

Konrad Micek, wolontariusz Szlachetnej Paczki